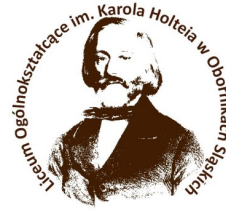




GAZETKA SZKOLNA



Nr 2

CZERWIEC 2021

W tym numerze:

W WAKACYJNYM KLIMACIE

Po ponad rocznym przekładaniu wyjazdu w czerwcu 2021 r., już w wakacyjnym klimacie udaliśmy się (klasa 2LOc i 2LOd) na 4-dniową wycieczkę do Trójmiasta pod opieką: p. Doroty Poprawy, p. Mateusza Błażków oraz p. Agnieszki Zgierskiej.

Pierwszego dnia odwiedziliśmy Muzeum II Wojny Światowej, gdzie mogliśmy poznać historię dwóch totalitaryzmów oraz drogę do ich pokonania opłacaną licznymi ofiarami. Następnie zakwaterowaliśmy się w ośrodku wypoczynkowym na Wyspie Sobieszewskiej, gdzie w czasie obiadokolacji „zaatakowały” nas olbrzymie kotlety schabowe a zdecydowana większość z nas spotkała się z zupą marchwiową. Dzień zakończyliśmy na plaży, gdzie nadmorska bryza mocno nas wychłodziła. Jednak pomimo zakończenia dnia, co bardziej wytrwali pod opieką p. Mateusza Błażków o godzinie 3.45 udali się na wschód słońca (podobny wyczyn powtórzono ostatniej nocy pod opieką p. Agnieszki Zgierskiej).

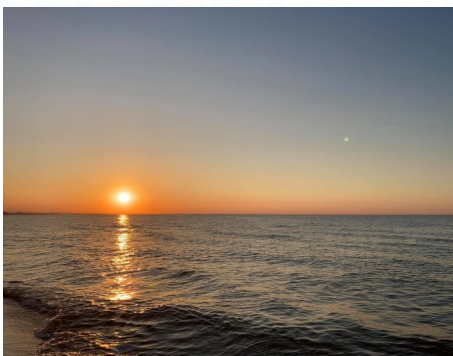
Dzień 2 naszej wycieczki upłynął pod znakiem zwiedzania Głównego Miasta w Gdańsku pod opieką pani przewodnik. Jednym z największych wyczynów było wejście na taras widokowy Bazyliki Mariackiej po 409 krętych schodach. Następnie przepłynęliśmy statkiem kanałem portowym na Westerplatte. Dzień ten zakończyliśmy ogniskiem, które trwało do późnych godzin nocnych.

W przedostatnim dniu wyjazdu odwiedziliśmy Gdynię i Sopot. W Gdyni drapaliśmy się na Kamienną Górę, spacerowaliśmy skwerem Kościuszki i odwiedziliśmy orłowskie klify, natomiast w Sopocie odwiedziliśmy molo. Dzień został zakończony pożegnaniem słońca na plaży. W piątek szykując się do powrotu odwiedziliśmy po raz ostatni plażę, gdzie zażyliśmy ostatnich kąpiei wodnych i słonecznych. Z wielkim żalem musieliśmy opuścić Trójmiasto i wydaje się jakby cały wyjazd trwał tylko chwilę—tylko „30 minut”.

**Życzymy wszystkim uczniom, Gronu Pedagogicznemu i Pracownikom PZS udanego wypoczynku w czasie nadchodzących wakacji !!!!
Do zobaczenia we wrześniu !!!**

Zespół redakcyjny, klasa 2LOc, klasa 2LOd

„OD SOLIDARNOŚCI DO III RP”	2
„NIECH ŻYJE BAL...”	3
SAMORZĄDOWE SPRAWY	4
Z PASJI DO	5-6
GRANIE TO NIE TYLKO...	7
Z PASJI DO...	8
Z PASJI DO....	9
WAKACYJNE PROPOZYCJE	9-10
MASZ POMYSŁ? NAPISZ ZAJĘCIA DODATKOWE	11



„OD SOLIDARNOŚCI DO III RP” - KOLEJNY SUKCES



Konkurs Historyczny „Od Solidarności do III RP” organizowany jest od przeszło dwudziestu lat przez Szkołę Podstawową nr 17 we Wrocławiu pod patronatem Prezydenta Wrocławia oraz wrocławskiego oddziału IPN. Jest on skierowany do uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych z terenu całego województwa dolnośląskiego.

Nasza szkoła od 2018 r. może poszczycić się zwycięskimi lokatami zdobywanymi przez naszych uczniów. W obecnym roku szkolnym drużyna naszego LO w składzie: **Daniel Lełosz** (klasa 2LOa), **Małgorzata Ilczyszyn** (klasa 1LOa) oraz **Marcin Trzpiot** (klasa 2LOa) zajęła **1 miejsce**, tym samym znalazła się w elitarnym gronie laureatów konkursu. Laureatami konkursu byli: w 2018 r. Emil Lorek, Michał Cyran oraz Maciej Razik, w 2019 r.: Jakub Ryszkiewicz, Sebastian Trzpiot, i Marcin Trzpiot w 2020 r.: Jakub Ryszkiewicz, Marcin Trzpiot i Julian Waniek.

W tegorocznej edycji Konkursu po przejściu eliminacji szkolnych i międzyszkolnych, w których uczniowie musieli rozwiązać testy dotyczące historii Polski od 1944 r. do 1989 r. (ze szczególnym uwzględnieniem okresu od 1980 r. do 1981 r.), musieli przygotować i przedstawić prezentację na temat: *Polska kultura niezależna w okresie „karnawału Solidarności”*.

Gratulujemy ogromnego sukcesu i życzymy powtórzenia wyczynu w kolejnym roku szkolnym!!!

SOLIDARNOŚĆ

Polska kultura niezależna w okresie „karnawału Solidarności”

Małgorzata Ilczyszyn
Daniel Lełosz
Marcin Trzpiot
Liceum Ogólnokształcące im. K. Hołtyża
w Powiatowym Zespole Szkół w Obornikach Śląskich

Karnawał Solidarności



Usuwanie przedstawicieli NSZZ „Solidarność” podczas posiedzenia WRN w Bydgoszczy, 19.03.1981 r.

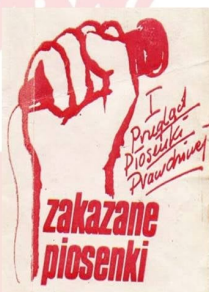


Blocek dwuznaczkowy poczty podziemnej upamiętniający wprowadzenie stanu wojennego.

Pierwszy Przegląd Piosenki Prawdziwej



Andrzej Poniedziałki podczas I Przeglądu Piosenki Prawdziwej.



Logo I Przeglądu Piosenki Prawdziwej w Gdańsku



Andrzej Garczek podczas I Przeglądu Piosenki Prawdziwej

SZTUKA FILMOWA



Plakat promujący „Człowieka z żelaza”, w reż. Andrzeja Wajdy



Kadr z filmu – Agnieszka i Maciek Tamczyk są świadkami podpisania porozumień sierpniowych.



Andrzej Wajda odbiera „Złotą Palmę” podczas 34. Międzynarodowego Festiwalu Filmowego w Cannes.

Slajdy pochodzą ze zwycięskiej prezentacji przygotowanej przez drużynę LO.

oprac.: Mateusz Błażków

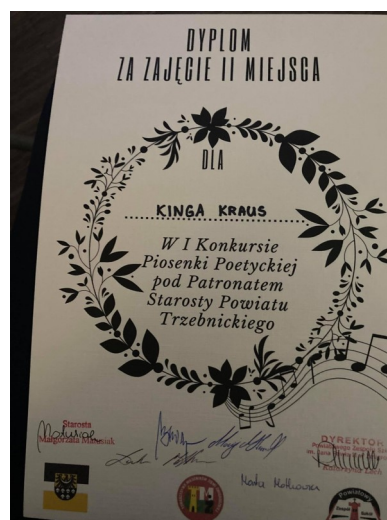
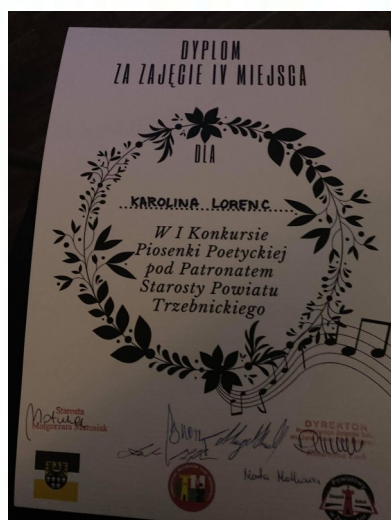
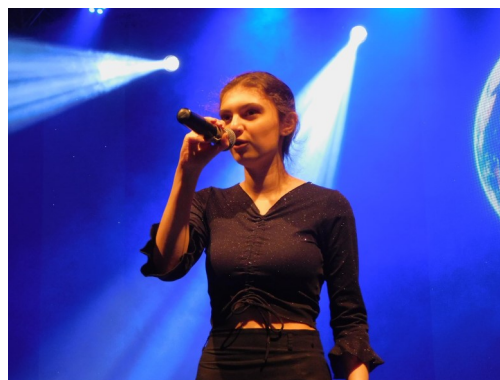
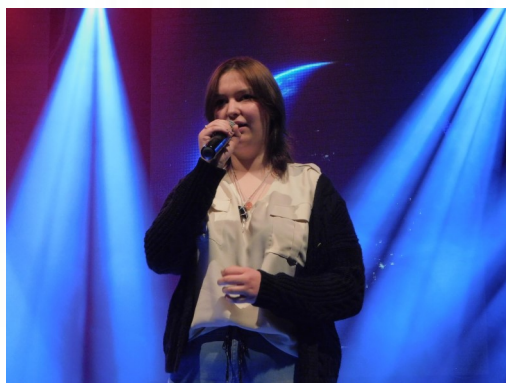
„NIECH ŻYJE BAL...”, CZYLI MUZYCZNY SUKCES

Dnia 1 czerwca 2021 r. w Żmigrodzie odbyła się pierwsza edycja Konkursu Piosenki Poetyckiej „Niech żyje bal...”. Konkurs ten został zorganizowany przez PZS w Żmigrodzie pod patronatem Starosty Powiatu Trzebnickiego pani Małgorzaty Matusiak.

Naszą szkołę reprezentowały uczennice klasy 2LOc: Kinga Kraus i Karolina Lorenz, które stanęły w szranki z przedstawicielkami szkół z całego powiatu trzebnickiego. Rywalizacja przebiegła w bardzo miłej atmosferze (pomimo oceniania występów przez profesjonalne jury) i zakończyła się ogromnym sukcesem dziewczyn. Kinga zdobyła 2 miejsce, wykonując utwór Ewy Demarczyk „Grande valse brillante”, natomiast Karolina zajęła 4 miejsce wykonując utwór „Wybacz mama-sza”.

Serdecznie gratulujemy!!!

Jednocześnie serdecznie zapraszamy wszystkich do wysłuchania wykonania konkursowych utworów na żywo podczas Żmigrodzkiego Święta Kwiatów, które odbędzie się 20 czerwca.



Oprac.: Zespół redakcyjny



SAMORZĄDOWE SPRAWY—ZMIANA REGULAMINU



Drodzy Uczniowie ,

Przedstawiamy Wam zmiany Regulaminu Samorządu Uczniowskiego, które zostały zaakceptowane przez Radę Pedagogiczną oraz Samorządy Uczniowskie LO , Technikum i Branżowej Szkoły I stopnia:

Obecne brzmienie § 94 :

§ 94 Tryb przeprowadzania wyborów do zarządu Samorządu Uczniowskiego

1. Wybory przeprowadzane są w trzecim tygodniu września każdego roku szkolnego.
2. W wyborach mogą wziąć udział wszyscy uczniowie szkoły, którzy wybierają zarząd Samorządu Uczniowskiego, w którego skład wchodzi: Przewodniczący, Wiceprzewodniczący, Skarbnika/Sekretarz.
3. Wszystkim uczniom szkoły przysługuje czynne i bierne prawo wyborcze.
4. Kandydatury z poszczególnych klas są zgłoszone na piśmie do przewodniczącego Szkolnej Komisji Wyborczej najpóźniej w terminie do 7 dni przed datą wyborów. Przewodniczącym Szkolnej Komisji Wyborczej jest ustępujący przewodniczący samorządu uczniowskiego.
5. Przewodniczącym Szkolnej Komisji Wyborczej nie może być osoba kandydująca w wyborach.
6. W przypadku, gdy ustępujący przewodniczący kandyduje do Samorządu Uczniowskiego, Przewodniczącym Szkolnej Komisji Wyborczej zostaje uczeń wybrany przez opiekuna Samorządu Uczniowskiego.
7. Kampania wyborcza trwa od zamknięcia listy kandydatów do godziny 15.00 dnia poprzedzającego wybory. Podczas kampanii wyborczej obowiązują zasady fair play – nie wolno zmuszać ani przekupywać wyborcy do oddania głosu niezgodnie z jego zamiarami.
8. Wolno prowadzić kampanię na rzecz swojego kandydata, a nie przeciw innemu kandydatowi.
9. Za kampanię poszczególnych kandydatów odpowiedzialni są oni sami i ich komitet wyborczy (klasy). Statut Powiatowego Zespołu Szkół im. W. Reymonta w Obornikach Śląskich.
10. W skład komisji wyborczej wchodzi opiekun samorządu i prezydium ustępującego samorządu lub w szczególnych przypadkach (nieobecność ustępującego prezydium, kandydowanie członka ustępującego zarządu) osoby powołane z samorządu szkolnego przez przewodniczącego szkolnej komisji wyborczej w porozumieniu z opiekunem samorządu .

§ 94 po zmianach:

1. Wybory są tajne, równe, bezpośrednie i przeprowadzane są w trzecim tygodniu września każdego roku szkolnego. W przypadku, gdy szkoła funkcjonuje w trybie nauki zdalnej wybory mogą zostać przeprowadzone w formie online z zachowaniem wszelkich procedur bezpieczeństwa. Wybory przeprowadzane są w trzecim tygodniu września każdego roku szkolnego. na początku II półrocza, najpóźniej w II tygodniu jego trwania.
2. W wyborach mogą wziąć udział wszyscy uczniowie szkoły, którzy wybierają zarząd Samorządu Uczniowskiego, w którego skład wchodzi: Przewodniczący, Wiceprzewodniczący, Skarbnika/Sekretarz.
3. Wszystkim uczniom szkoły przysługuje czynne i bierne prawo wyborcze.
4. Kandydaci do Zarządu SU muszą uzyskać co najmniej bardzo dobrą ocenę zachowania w I półroczu; Kandydatury nie spełniające tego warunku są odrzucane przez Szkolną Komisję Wyborczą.
5. Kandydatury są zgłoszone na piśmie najpóźniej w terminie do 7 dni przed datą wyborów do opiekuna Samorządu Uczniowskiego, który czuwa nad prawidłowością przeprowadzanego głosowania.
6. Przewodniczącym Szkolnej Komisji Wyborczej jest ustępujący przewodniczący samorządu uczniowskiego. W przypadku, gdy ustępujący przewodniczący kandyduje do Samorządu Uczniowskiego, Przewodniczącym Szkolnej Komisji Wyborczej zostaje uczeń wybrany przez opiekuna Samorządu Uczniowskiego.
7. Kampania wyborcza trwa od zamknięcia listy kandydatów do godziny 15.00 dnia poprzedzającego wybory. Podczas kampanii wyborczej obowiązują zasady fair play – nie wolno zmuszać ani przekupywać wyborcy do oddania głosu niezgodnie z jego zamiarami.
8. Wolno prowadzić kampanię na rzecz swojego kandydata, a nie przeciw innemu kandydatowi.
9. Za kampanię poszczególnych kandydatów odpowiedzialni są oni sami i ich komitet wyborczy (klasy). Statut Powiatowego Zespołu Szkół im. W. Reymonta w Obornikach Śląskich
10. W skład Szkolnej Komisji Wyborczej wchodzi zarząd ustępującego samorządu – 3 osoby, w przypadku kandydowania któregoś z członków zarządu w wyborach, skład komisji jest uzupełniany przez Radę Samorządu Uczniowskiego lub w szczególnych przypadkach (nieobecność członka Komisji) osobą powołaną przez przewodniczącego szkolnej komisji wyborczej w porozumieniu z opiekunem samorządu .

Podsumowując zgodnie ze zmianami kadencja obecnych Zarządów Samorządów Uczniowskich (Przewodniczących Szkół, Wiceprzewodniczących oraz Skarbnicy) zostaje na podstawie decyzji pana Dyrektora przedłużona o jedno półrocze roku szkolnego 2021/2022. Następne wybory przewodniczących szkół odbędą się na początku II półrocza roku szkolnego 2021/2022. Kandydat ubiegający się o stanowisko przewodniczącego szkoły, wiceprzewodniczącego lub skarbnika będzie musiał uzyskać co najmniej ocenę bardzo dobrą z zachowania.



Pani Agnieszka Zombroń jako dziecko—spotkanie ze św. Mikołajem

Kinga i Dominika (dalej K i D): Dzień dobry

p. Agnieszka Zombroń (dalej AZ): Dzień dobry

K: Mamy do Pani parę pytań. Chcielibyśmy zacząć od tego – Jakie Pani czyta książki?

AZ: Zasadniczo to wszystkie oprócz harlequinów, ale głównie czytam fantasy.

K: A ma Pani swoją ulubioną powieść?

AZ: Nie, ale bardzo lubię całą serię autorstwa Terry'ego Pratchetta.

D: Czy ma Pani jeszcze inne hobby poza czytaniem książek?

AZ: Moje hobby to matematyka. Może się to wydawać nienormalne, ale kiedy chce się zrelaksować to rozwiązuje zadania.

K: A jakby mogła Pani ponownie wybrać swój zawód to co by to było?

AZ: Myślę, że byłoby to coś związanego z administracją. Po czasie myślę, że dobrze byłoby mi być sekretarką.

K: A czemu właśnie to?

AZ: W drugiej szkole, w której uczę zajmuje się też sprawami administracyjnymi takimi jak robienie tabel, zestawień, analiz gdzie również używam matematyki, ale w bardzo prostym stopniu. To mnie uspokaja, gdyż jest to praca spokojna i bez stresu. Nie ma osoby, która by mnie tam denerwowała, wszystko jest ułożone, więc idzie łatwo, a praca z ludźmi, zwłaszcza z młodzieżą, jest jednak stresująca, ponieważ mogą pojawić się problemy wychowawcze, w które muszę ingerować i zagłębiać się w wasze życie prywatne, a sądzę, że obcy człowiek nie powinien tak postępować.

D: Kiedyś na jeden z lekcji powiedziała nam Pani frazę „Dysleksja to dar dla matematyka”. Czy mogłaby Pani rozwinąć tę myśl?

AZ: Dysleksja to jest takie schorzenie, przez które występuje problem z czytaniem i pisanem. Dyslektycy często mają lepszą pamięć słuchową, dlatego przez cały okres swojej nauki nie musiałam się nigdy uczyć w domu, ponieważ to co zostało powiedziane na lekcji zostawało w mojej głowie. Mają oni również zdolności do myślenia abstrakcyjnego co w matematyce jest bardzo ważne, na przykład przy geometrii. W matematyce nie muszę zastanawiać się przez jakie u piszę się „trójkąt” ponieważ mogę go po

prostu narysować. Dlatego uważam, że mi dysleksja dużo pomogła.

K: A jak ocenia Pani zdalne nauczanie?

AZ: Jest to złożony temat, złożony problem, jednak oceniam je zdecydowanie negatywnie, gdyż widzę po powrocie ile złego stało się jeżeli chodzi o matematykę. Fajnie i szybko prowadziło mi się lekcje, materiał z podręcznika został zrealizowany, ale wynikało to z tego, że w dużej części nie była to praca uczniów, którzy często byli nieobecni myślami, rozproszeni piciem herbaty czy jedzeniem śniadania. Spowodowało to, że ta wiedza nie została w głowie. Często uczniowie byli na lekcjach nie wyspani i pomimo że wydawało im się, że rozumieją co mówię, teraz widać, że nic z tego nie zostało. Kolejną sprawą jest sprawdzanie sprawdzianów. Zdjęcia często nie były porządne, niektórzy uczniowie nie opanowali w stopniu zadowalającym narzędzi na jakich pracowaliśmy podczas nauczania zdalnego. Ogólnie nauczanie to jest według mnie pomyłką.

D: Dlaczego została Pani nauczycielką?

AZ: Z lenistwa. Poszłam studiować matematykę z założeniem, że zostanę na uczelni, miałam nawet propozycję żeby przenieść się na studia do Francji, jednak taka znajomość francuskiego jaką ja mam wystarczy na pójście do sklepu i zrobienie zakupów, a więc żeby tam pójść przede wszystkim musiałabym przy-

„Dysleksja to dar dla matematyka”.

*—
Dyslektycy często mają lepszą pamięć słuchową, dlatego przez cały okres swojej nauki nie musiałam się nigdy uczyć w domu, ponieważ to co zostało powiedziane na lekcji zostawało w mojej głowie*

łożyć się do języka francuskiego. W związku z tym stwierdziłam, że nie i że będę uczyć w szkole.

K: Rozumiem. To jak już jesteśmy przy studiach, to jak Pani wspomina swoją młodość?

AZ: Najlepszy okres w życiu to są studia. Tak też wynika z rozmów z moimi znajomymi. W liceum niekoniecznie byłam lubiana, bo byłam złośliwa, mając swoją niewielką grupę znajomych, jednak oni raczej mnie tolerowali, a nie akceptowali. Teraz z perspektywy widzę, że byłam okropna i ludzie tolerowali mnie abym im nie dogadywała. Później poszłam na studia i tam poznałam zupełnie innych ludzi, którzy mnie akceptowali taką jaka jestem, nie próbowali mnie zmieniać na siłę, jak coś było nie tak, mówili mi o tym, dzięki czemu zmieniałam się trochę na lepsze. Ale przede wszystkim studia matematyczne to bardzo łatwe studia, bo nie trzeba się tam niczego uczyć na pamięć, poza tym studia same w sobie mi się podobały, gdyż matematyka od zawsze mnie interesowała i wszystko szło mi łatwo. Jedynym problemem było to, że studiowałam na uniwersytecie, a nie politechnice, gdzie to miałam dołożone przedmioty humanistyczne, takie jak: filozofia, socjologia, pedagogika, psychologia, dydaktyka matematyki, gdzie już trzeba było się uczyć na pamięć, a ja nienawidzę uczyć się regułek na

pamięć, więc wymagało to ode mnie pewnej pracy, ale nie było to jakieś straszne.

D: Ma Pani może jakąś szkolną historię, która szczególnie zapadła Pani w pamięć?

AZ: Mam ich dużo. Pierwszy raz, gdy przyszłam na lekcje do czwartoklasistów nie wiedziałam co to będzie. I taka historia z lekcji – siedzę sobie za biurkiem, dzieci rozwiązują zadania i taki chłopczyk zaczyna dłubać sobie w nosie i spożywać to co wydłubał. Niezbyt przyjemna historia, ale ogólnie mam historii dużo, tylko, że nie wszystkie nadają się do opowiadania. Nie jestem nauczycielem "na wysokich obcasach", który nie chce kontaktu z uczniami. Staram się ich traktować jak dorosłych.

K: A w takim razie, czy jak Pani szła do szkoły średniej miała Pani taki zamysł co chciałaby robić w przyszłości?

AZ: Wiedziałam, że będę się zajmować matematyką, ale zdecydowanie nie nauczaniem. Miałam dużo propozycji na przykład korepetycji, ale nie korzystałam z nich, bo nie jest to moja bajka. Na studiach gdy stwierdziłam, że zostanę nauczycielem, to wiedziałam, że nie sprawi mi to problemu, bo wiedziałam, że umiem dobrze wytłumaczyć matematykę, gdyż sama ją dobrze rozumiem. Z grupą pracuje mi się lepiej, bo zawsze ktoś na coś wpadnie, a

będąc z uczniem jeden na jeden jeżeli uczeń sam na nic nie wpadnie to ja będę musiała mu podpowiedzieć, a wolę, żebyście sami dochodzili do rozwiązań.

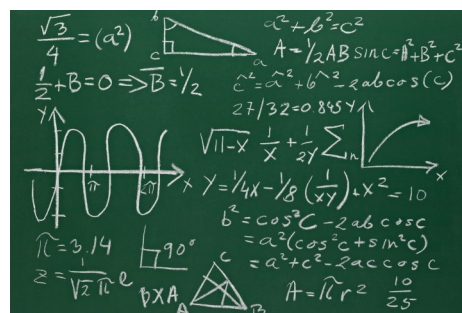
D: Teraz takie pytanie nie związane ze szkołą, czy ma Pani jakieś zwierzęta?

AZ: Mam trzy koty. Jeden jest rudy i jest samcem, drugi jest szaro biały i wygląda, jakby miał doklejony ogon, trochę jak kłapouchy i szarą kotkę.

K: No to może na sam koniec – czy ma Pani jakąś radę matematyczną albo życiową dla naszych czytelników?

AZ: Nie, ja się nie poczuwam do udzielania komukolwiek rad. Rada jest taka, że musicie sami moi drodzy popełniać własne błędy, a nie uczyć się na czyichś. Trzymam tylko kciuki żeby wszystko poszło dobrze.

D i K: Dziękujemy!



GRANIE TO NIE TYLKO NA KOMPUTERZE, czyli alternatywa gier komputerowych” - rozmowa z uczniami wrocławskiej szkoły muzycznej

„Czarek gra zazwyczaj dwie do trzech godzin dziennie, a Dominikowi granie zajmuje nawet cztery godziny.

Pewnie większość nastolatków na pytanie „Ile czasu poświęcasz na granie?” odpowiedziałyby podobnie. Granie na komputerze stało się przecież codziennością dzieci i młodzieży. Wirtualny świat i zdobywanie kolejnych „leveli” jest dla nastolatków czasami ważniejsze niż szkoła, przyjaciele, a nawet sen.

Są jednak tacy chłopcy, którzy zamiast wirtualnej rzeczywistości poświęcają czas muzyce, sztuce i graniu na instrumentach. Czarek i Dominik nie mają za wiele czasu na komputer. Oby dwoje oprócz nauki w szkole rejonowej chodzą popołudniami do szkoły muzycznej.

Jak zaczęła się ich przygoda z muzyką?

Zacząłem grać dzięki mojej mamie, która ukończyła średnią szkołę muzyczną. Z początku nic nie wskazywało na to bym był muzycznym dzieckiem. Podobno ku rozpaczyc mamy, bardzo fałszowałem – śmieje się Czarek.

• Ponieważ w domu stało pianino i zbliżały się święta, mama postanowiła nauczyć syna łatwej kolędy. Chłopiec już po paru minutach powtórzeniu potrafił zagrać „Lulajże Jezuniu” na dwie ręce. Rodzina stwierdziła, że dziecko jest zdolne i postanowiła zapisać siedmioletniego wówczas Czareka na lekcję gry na fortepianie do ogniska muzycznego.

Rodzice Dominika są muzykami i oboje grają na gitarze. Od najmłodszych lat muzyka była więc obecna w jego życiu. Mimo iż chłopak pięknie śpiewał postanowił, że nie pójdzie do szkoły muzycznej, gdyż odkrył swoje inne powołanie. Podczas jednego ze szkolnych przedstawień objawił się jego niezwykle talent aktorski. Potrafił oczarować widownię, a nawet poruszyć ich do łez. Rodzice byli zaskoczeni, lecz nie chcieli marnować talentu syna. Zapisali go więc do szkoły aktorskiej, gdzie mógł dalej grać w sztukach na pobliskich scenach.

Jak wygląda życie uzdolnionych nastolatków?

Zajęcia w liceum trwają zazwyczaj do godziny piętnastej. Nauczyciele bardzo dużo zadają i trzeba się przygotować na następny dzień. Dominik i Czarek nie mają na to za wiele czasu.

Trzy razy w tygodniu jeżdżą na zajęcia muzyczne. Z pewnością pogodzenie dwóch szkół nie jest łatwe i wymaga poświęceń.

- Gdy mam zajęcia w szkole musicalowej, bo do takiej właśnie chodzę zaraz po szkołę muszę biec na dworzec. Dojazd pociągiem zajmuje mi około trzydziestu minut, przez co często jestem zmuszony by zwalniać się z ostatnich lekcji. Potem jeszcze muszę przesiąść się do tramwaju, bo szkoła jest daleko. W takie dni nie mam czasu by zjeść obiad, więc mama przygotowuje mi kanapki. Czasem po drodze kupuję sobie jeszcze jakiś fast food – relacjonuje Dominik.

Po lekcji tańca, śpiewu i aktorstwa chłopiec wraca do domu około godziny 21.30. Jest zmęczony, głodny i jedyne o czym marzy jest ciepłe łóżko, a trzeba jeszcze wykonać prace domową. Podobnie wygląda dzień Czarka, jednak ten zawsze odrabia zadania w niewygodnym pociągu.

Czy macie czas na spotkanie się ze znajomymi? Jak wyglądają wasze relacje?

Dominik czuje się często niezrozumiany przez kolegów z klasy, którzy krytykują jego zamiłowanie do sztuki i wyśmiewają się z tego jakim jest „mężczyzną”. Na szczęście mimo tego nie zrezygnował z pasji i wie, że robi to co kocha.

Czarka bardzo zasmuca fakt, że nie ma czasu by spotkać się z przyjaciółmi na boisku i brakuje mu wspólnych spotkań.

-Czasami moi przyjaciele zapraszają mnie na spotkania i mecze koszykówki, lecz ja nie mogę bo muszę ćwiczyć, uważać na dłonie lub akurat wtedy jestem w szkole muzycznej. Takie sytuacje często kończą się kłótnią między nami. Z czasem jednak przywykli do mojej inności i nawet ostatnio przyjechali na mój koncert. – śmieje się chłopak.

Czy mieliście kiedyś chwilę załamania?

- Miałem kilka kryzysów, traciłem wiarę w siebie, chęci do dalszej pracy i zastanawiałem się czy lepiej tego wszystkiego nie rzucić. Gdy pojawiła się pewna dziewczyna całkowicie chciałem zakończyć moją przygodę z muzyką. Ludzie zauważali tylko ją, a mnie jedynie porównywali. Jednak podczas pewnego konkursu wszystko się zmieni-

ło. Zająłem wyższe miejsce niż ona i to była dla mnie najlepsza nagroda. Trochę od tamtego dnia minęło, lecz ja wciąż wspominam jak przez taką małą rzecz prawie porzuciłem swoje życie artysty... - zwierza się Dominik Czarek najlepiej wspomina swój pierwszy konkurs, gdy był jeszcze w pierwszej klasie szkoły muzycznej. Rywalizował ze znacznie bardziej doświadczonymi uczestnikami i ze starszymi kolegami. Nie przejmował się tym, gdyż bardziej interesował się naleśnikami z czekoladą, które były przygotowane dla uczestników. Kiedy przyszła jego kolej miał całe lepkie palce od lukru. Chłopak do dziś nie wie jak to się stało, ale zagrał tak, że otrzymał pierwszą nagrodę i jeszcze więcej naleśników.

Oby dwaj nastolatki są zgodni, że udane parę minut na scenie i oklaski na widowni potrafią uskrzydlać i wynagradzają długie godziny ciężkiej pracy.

Jakie są muzyczne marzenia chłopców? Czy myślą o przyszłości?

Czarek nie myśli o tym co będzie kiedyś. Póki co pragnie się rozwijać i doskonalić umiejętności techniczne jak i muzyczne.

-Jeśli moja przyszłość będzie związana z muzyką, to fantastycznie! Jeśli nie to zobaczymy co przyniesie przyszłość. Mówi się, że nas los jest zapisany w gwiazdach, dlatego się na nie zdaję. Ważne by nie przestawać iść do przodu – tłumaczy Cezary.

Dla Dominika największym marzeniem jest zostanie prawdziwym aktorem. Nie ważne czy na scenie czy w filmach. Pragnie poprzez swoją grę aktorską zachwycać ludzi i wywoływać na ich twarzach uśmiech. - Gra jest moją największą pasją i daje mi wiele radości, a także zakwasów po długich treningach haha – śmieje się Dominik. – pragnę zdawać do szkoły filmowej, jednak wiem jak odległe jest to marzenie... jednak nie chcę się poddawać.

Przed nimi jeszcze długa droga do osiągnięcia celów i realizacji marzeń, ale może usłyszymy o nich za parę lat i posłuchamy występów i utworów w ich interpretacji w radiu, telewizji bądź na żywo.

„Każde marzenie dane jest nam wraz z mocą potrzebną do jego spełnienia”

Richard Bach – amerykański pisarz, filozof i publicysta

Dziękuję za pomoc w powstaniu tego reportażu

Materiał przygotowała Kinga Kraus

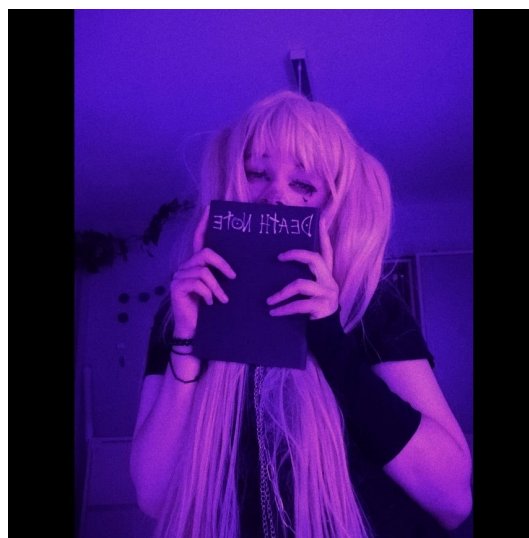
Z PASJI DO... COSPLAY—OPOWIADA ZUZANNA SYGUT

Od dwóch lat interesuję się cosplayem. Polega on na charakteryzowaniu się na postać najczęściej fikcyjną (np. z gry, filmu, książki), przy użyciu ubrań, makijażu, peruk.

Cosplay nie ma granic ani zasad - liczy się tak naprawdę kreatywność i dobra zabawa. Na całym świecie organizowane są konwenty cosplayowe, na których ludzie przebijerani jako postacie spotykają się, mogą uczestniczyć w konkursach i dobrze się razem bawić. W cosplayu lubię też to, że zacząć go może każdy, niezależnie od zdolności czy posiadanych funduszy, a do samej charakteryzacji można podejść w bardzo plastyczny sposób - zmienianie wyglądu postaci by dopasować ją do swoich możliwości czy z własnej interpretacji są mile widziane.

Jako ciekawostkę dodam, że pierwszy konwent cosplayowy miał miejsce w Nowym Jorku w 1939 roku, chociaż termin powstał w roku 1984 w Japonii. Poniżej zamieszczam moją charakteryzację na Misę Amanę, jednej z bohaterek serii pod nazwą „Death Note”, opisującej bieg wydarzeń i zmiany jakie następują w świecie po tym gdy młody student, Light Yagami, znajduje notatnik, przy pomocy którego może anonimowo zwalczać przestępców.

Artykuł przygotowała: Zuzanna Sygut



Z PASJI DO... FILCOWANIA—OPOWIADA KAROLINA NALASKOWSKA

Każdy posiada jakieś zainteresowania, które wypełniają mu wolny czas. Moim hobby, które pozwala mi się odstresować jest filcowanie.

Czym jest właściwie filcowanie ? Jest to technika formowania wełny przy pomocy specjalnie przeznaczonych do tego igły. Filcowanie pozwala na formowanie z wełny różnego rodzaju rzeczy od figurek, aż po biżuterie, samo zajęcie jest bardzo wciągające, tanie, przyjemnie jak i proste. Każdy może spróbować swoich sił w filcowaniu! Jest to bardzo kreatywna forma spędzania czasu wolnego.

Wykonana figurka jest mojego autorstwa:



Materiał przygotowała: Karolina Nalaskowska

WAKACYJNE PROPOZYCJE NA OCHŁODĘ—AUTORSKA LEMONIADA

Zbliża się lato, a co za tym idzie upały i ciągle uczucie pragnienia, dlatego redakcja publikuje swoje ulubiony przepis na orzeźwiający, prosty i pyszny przepis na lemoniadę!

Składniki:

- Litr wody mineralnej
- 2 cytryny albo limonki
- 2-3 łyżki cukru lub miodu

Sposób wykonania:

- 1 Zagotować wodę, wlać do dzbanka ,rozpuścić cukier albo miód.
- 2 Ostudzić wodę, dodać sok z cytryny albo limonki oraz dodać cytrynę albo limonki w plastrach.
- 3 Wstawić do lodówki. Podawać z lodem. Można serwować także z listkami mięty i ulubionymi owocami

WAKACYJNE PROPOZYCJE NA OCHŁODĘ—TIRAMISU

W tym miesiącu nasz zespół redakcyjny postanowił podszlifować swoje cukiernicze i zaproponować naszym Czytelnikom propozycję wykonania deseru tiramisu na gorące wakacyjne dni:

Składniki:

2 paczki biszkoptów podłużnych
500g serka mascarpone (2 opakowania)
4 świeże jaja
2 łyżki cukru 6 łyżek likieru Amaretto (dla dorosłych!)
Kawa rozpuszczalna
Wrzątek
Kakao do posypania

Sposób przygotowania:

Przygotować kawę i zalać ją wrzątkiem. Jeśli posiadacie ekspres do kawy, możecie użyć espresso. Przebrać ją do szerokiego naczynia takiego, aby wygodnie było w nim moczyć biszkopty (np. do głębokiego talerza, płaskiej miseczki lub szklanki), pozostawić do ostygnięcia (dodać likier Amaretto). Oddzielić żółtka od białek. Żółtka utrzeć z cukrem na jasną, puszystą masę. Ucierać najlepiej przez 15 min. Zmniejszyć obroty miksera (możecie robić to ręcznie) na średnie i wmiksować serek mascarpone. Białka ubić na sztywną pianę dodając po trochu 2 łyżki cukru. Pianę z białek wmieszać delikatnie szpatułką do masy z mascarpone. Biszkopty zanurzać pojedynczo na krótko w kawie z obu stron i układać jeden obok drugiego w naczyniu lub formie prostokątnej. (Naczynie powinno być takiej wielkości, aby połowa biszkoptów zapełniła dno). Na biszkopty wyłożyć połowę masy. Wyrównać. Na masie ułożyć kolejną warstwę zanurzonych biszkoptów w kawie i przykryć resztą masy. Całość wstawić na co najmniej 5 godz. do lodówki. Przed podaniem oprószyć kakao. Kroić najlepiej w kwadraty.

Smacznego, życzy redakcja !



MASZ POMYSŁ ? - NAPISZ

Chcesz zostać redaktorem ?

Masz pomysł na temat do następnego numeru gazetki?



Napisz do nas!

E-mail gazetki: gazetka.pzsoborniki@interia.pl

Serdecznie zapraszamy!!!

Zespół redakcyjny: Klasa 2C Dominika Włodarczyk, Kinga Kraus ,
Karolina Nalaskowska, Zuzanna Sygut , Klaudia Cerkowniak

ZAJĘCIA DODATKOWE — PROJEKT W NASZEJ SZKOLE

Koleżanki i Koledzy !!!

Zachęcamy Was do przesyłania do Fundacji Drogę, która realizuje w naszej szkole projekt "Edukacja przyszłości w Powiecie Trzebnickim" propozycji na interesujące zajęcia pozalekcyjne na e-mail: fundacjawdroge@gmail.com

- Z zakresu seksuologii;
- Przyrodnicze;
- Z logicznego myślenia;
- Z native speaker'em: język angielski, język niemiecki, język hiszpański
- Montaż filmowy;
- Z zakresu mediów społecznościowych

MASZ CIEKAWĄ PROPOZYCJĘ
NA ZAJĘCIA ?!

NAPISZ DO FUNDACJI:

E-MAIL:

FUNDACJAWDROGE@GMAIL.COM

Planowane zajęcia :

- Teatralne;
- Filmowe;
- Dziennikarsko-literackie;
- Z kreatywności;

Zespół redakcyjny: Klasa 2C Dominika Włodarczyk, Kinga Kraus, Karolina Nalaskowska, Zuzanna Sygut , Klaudia Cerkowniak.

Opiekun: Mateusz Błażków

Opracowanie graficzne: Mateusz Błażków, zespół redakcyjny.

Źródła grafiki: : str. 5, 6 i 8—domena publiczna, strony 1-3, 8, 9, 10 materiały pochodzą: ze zbiorów prywatnych autorów oraz Facebooka Powiatowego Zespołu Szkół